

Co oznaczają paski na tubkach past do zębów?

20 sierpnia 2024

Z niedawno opublikowanego raportu wynika, że prawie 77% Polaków nie umie powiedzieć, co oznaczają kolorowe paski na tubkach past do zębów. Do tego ponad 15% nie pamięta, o czym właściwie one świadczą. A tylko blisko 8% rodaków uważa, że rozumie ich znaczenie. Zdaniem ekspertów, ci ostatni mogą mieć i – co gorsza – szerzyć nieprawdziwe informacje w tej kwestii. Przez lata wokół tematu narosło wiele mitów, które są groźne dla konsumentów. Niewłaściwa interpretacja ww. oznaczeń w praktyce może prowadzić do sięgania po nieodpowiednią dla danej osoby ochronę zębów. Dlatego tak ważne jest, aby stomatolodzy udzielali swoim pacjentom porad w tym zakresie i ograniczali dezinformację. Jest to tym bardziej potrzebne, że producenci nie są w żaden sposób do tego zobowiązani.



Blisko 77% dorosłych Polaków nie wie, co znaczą kolorowe paski na tubkach past do zębów. Do tego ponad 15% rodaków nie pamięta, o czym one informują. Tak wynika z ostatnio opublikowanego raportu pt. „Tajemnicze paski. O co chodzi z kolorowymi oznaczeniami na tubkach past do zębów?”. Został on

oparty na badaniu sondażowym ponad tysiąca dorosłych Polaków.

„Oczywiście społeczeństwo powinno mieć większą świadomość o tym, czego na co dzień używa. Dlatego uznaję powyższe wyniki za dosyć kiepskie. Wprawdzie producenci nie mają żadnego obowiązku prawnego, aby informować konsumentów na ten temat i faktycznie tego nie robią, ale już stomatolodzy powinni rozwiewać ewentualne wątpliwości pacjentów” – przekonuje dr n. med. Piotr Przybylski, współautor raportu z kliniki Implant Medical.

Faktem jest, że wokół ww. tematu narosło sporo mitów. Paski na tubkach od wielu lat są przedmiotem różnego rodzaju polemik, szczególnie w social mediach. Dyskusje toczą się wokół tego, czy pasty mają większą lub mniejszą skuteczność i ile danego preparatu trzeba nakładać na szczoteczkę. Z kolei niektórzy zastanawiają się, czy oznaczenia nie są tylko chwytem marketingowym. „Pacjenci czasem sądzą, że kolor zielony ma większe działanie profilaktyczne lub odpowiada temu, że dana pasta do zębów została wyprodukowana w większości ze składników naturalnych. Myślą też, że pasek niebieski oznacza lepsze działanie wybielające, czerwony – eliminujące krwawienie z dziąseł, a czarny – przeciwpróchnicze. Należy bezwzględnie stwierdzić, że wszystkie te teorie mówiące o składzie chemicznym i przeznaczeniu danej pasty do zębów zwyczajnie nie są prawdziwe” – zapewnia ekspert.

Konsumenci często wymieniają między sobą różnego rodzaju spostrzeżenia. Dlatego, zdaniem znawcy tematu, im więcej pacjentów usłyszy od swojego lekarza prowadzącego, co faktycznie oznaczają ww. kolorowe paski, tym większe grono osób może później uzyskać prawidłowe informacje. „Na tubkach past do zębów, a także na opakowaniach kosmetyków, konsument może zauważyć kilka kolorów pasków, tj. niebieski, zielony, czerwony, różowy, fioletowy, a nawet czarny. Nie informują one o składach produktów i ich parametrach. Są to oznaczenia stricte drukarskie. Mówiąc zupełnie wprost, maszyna zaznacza miejsce, w którym później będzie zgrzewana tubka. Kolor paska

jest zależny od jej rodzaju, ale też od temperatury używanej do zgrzewu i materiału wykorzystywanego do produkcji tubki. Z reguły jest on identyczny jak barwa napisów na opakowaniu” – wyjaśnia dr Przybylski.

Jak podkreśla ekspert, jeśli wciąż pacjenci będą uważali, że czarne paski na pastach do zębów mogą uchronić ich przed próchnicą, a czerwone – przed krwawieniem, to może poważnie odbijać się na zdrowiu Polaków. „Przy doborze pasty należy kierować się wyłącznie sprawdzonymi informacjami. Przede wszystkim trzeba wybierać ją według zidentyfikowanych problemów jamy ustnej. Tylko to gwarantuje, że spełni ona wymagania i potrzeby pacjenta. Dobry stomatolog zawsze powinien w tym pomóc swoją radą” – mówi dr n. med. Piotr Przybylski.

Wracając do wyników raportu, prawie 8% Polaków twierdzi, że wie, o co chodzi z paskami na pastach do zębów. „Jednak to wcale nie oznacza, że ta wiedza jest zgodna z prawdą. Wiele razy spotykałem pacjentów, którzy podobnie mówili, po czym opowiadali niestworzone rzeczy. Trzeba jasno powiedzieć, że szerzenie jakichkolwiek mitów jest groźne, bo wprowadza w błąd kolejnych pacjentów. A używanie złej pasty do codziennej higieny jamy ustnej w dłuższej perspektywie czasu może mieć fatalne konsekwencje, w tym nieodwracalne skutki zdrowotne” – podsumowuje ekspert z kliniki Implant Medical.

Autorstwo tekstu, zdjęcia i źródło: MondayNews.pl